

Kurkowski, Jarosław

Plenarne posiedzenie Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 31/3-4, 908-910

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ze względu na późne godziny wieczorne prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa zaproponowała zebranych zakończyć tych interesujących wspomnień, proponując równocześnie, aby spotkać się jeszcze kiedyś w tym samym gronie i kontynuować dyskusję na tematy poruszone podczas jubileuszowego spotkania, z całą pewnością odbiegającego od stereotypów tego rodzaju uroczystości.

Jarostaw Kurkowski
(Warszawa)

KOMITET HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN

PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU HISTORII NAUKI I TECHNIKI

Dnia 7 lutego 1986 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Historii Nauki i Techniki, na którym prof. dr Tadeusz M. Nowak przedstawił referat n.t. metodologii i metodyki pracy badawczej historyka techniki. Ponieważ tekst referatu zamieszczony jest w tymże numerze „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”, nie podajemy w tym miejscu jego też*.

Referat wzbudził ożywioną dyskusję. Jako pierwszy zabrał głos prof. dr Eugeniusz Olszewski i nawiązując do kwestii terminologii oraz definiowania pojęć poruszył problem rozgraniczania nauki i techniki oraz różnic między historią techniki a historią kultury materialnej. Historyka techniki, jak stwierdził prof. Olszewski, interesuje rozwój techniki, pojawienie się nowych technologii. Profesor przypomniał zebranych, że w latach pięćdziesiątych, gdy powstawał Komitet Historii Nauki i Techniki, toczyła się dyskusja na te tematy. Prof. E. Olszewski zwrócił również uwagę na to, iż badając historię techniki w jednym tylko kraju nigdy nie można należycie opracować całości problematyki, bowiem technika — podobnie zresztą jak i nauka — jest zjawiskiem, którego rozwój następuje w skali globalnej (dawniej w obrębie regionów kulturowych, które w ciągu wieków stopniowo rozszerzały się). Profesor wyraził pogląd, iż wobec skomplikowanego procesu przepływu myśli wynalazczej i rozwiązań technicznych niemożliwe jest napisanie historii techniki o wyłącznie polskim rodowodzie. Historia techniki w jednym kraju jest nie do napisania, jeśli nie uwzględni się historii kultury materialnej. Związki te uwidoczniły się właśnie w historii kultury materialnej — opracowanej przez Instytut Historii Kultury Materialnej PAN — zwłaszcza w tomach dotyczących XIX i XX w.

Prof. dr Irena Turnau zwróciła uwagę, że kłopoty z napisaniem historii techniki w Polsce, ze znalezieniem autorów do takiego opracowania, biorą się m.in. stąd, że Polski nie można traktować w oderwaniu od Europy, a nawet i świata; tymczasem wielu naszych uczonych zajmuje się jedynie wycinkową, szczegółową problematyką i nie chce podjąć się opracowania szerszej tematyki. Prof. I. Turnau wspomniała także o innej sprawie, związanej z tą częścią referatu prof. T. Nowaka, która dotyczyła wzajemnych relacji między historią techniki i innymi dyscyplinami naukowymi. Np. prace nad słownikiem terminologii włókienniczo-skórnicy pokazały, że czasem współpraca z językoznawcami daje niewielkie rezultaty, bowiem, jak się okazało, zmiany w nazewnictwie w tej dziedzinie były tak szybkie, że nawet znajomość etymologii okazała się mało pomocna.

Prof. dr Alfred Wiślicki podkreślił z kolei, że referat bardzo ciekawie omawia wiele zagadnień, jednak kilka spraw wymaga — jego zdaniem — sprostowania lub uzupełnienia. I tak np. podział na technikę konstrukcji i technologię produkcji

* Por. s. 815—827.

lub budowy jest sztuczny. Technologia uwidacznia się przez wdrażenia, toteż wynalazek i jego wdrożenie są nierozzerwalnie ze sobą związane. Prof. A. Wiślicki zwrócił też uwagę na zagadnienie weryfikacji zachowanych w źródłach projektów, rysunków, opisów rozwiązań technicznych poprzez tzw. metodę odtworzeniowo-konstrukcyjną.

Dyrektor Muzeum Techniki — inż. Jerzy Jasiuk — ustosunkował się polemicznie do przedstawionego w referacie poglądu o zależności rozwoju techniki w pierwszym rzędzie od znajomości surowców i ich zastosowań. Stwierdził on, iż korelacja ta — począwszy od połowy XIX w. — ma ograniczone znaczenie. Odpowiadając prof. T. Nowak przyznał, że zaciążyło tu na nim wielokrotne obcowanie z historią wcześniejszych wieków. Inż. J. Jasiuk podkreślił także, iż rzeczywiście dla historyka techniki bardziej istotne są źródła bezpośrednie. Charakterystyczna jest specyfika badania autentyczności źródeł bezpośrednich do historii techniki. Obiekty techniki bardzo często podlegają bowiem zmianom — reperacjom, ulepszeniom, modernizacjom i wówczas pojawia się problem, czy istotna jest autentyczność koncepcji konstrukcyjnej lub technologicznej, autentyczność samego rozwiązania konstrukcyjnego czy wreszcie autentyczność elementów i materiałów.

Prof. dr Jerzy Piaskowski zwrócił uwagę zebranych, że obok rękopiśmiennych źródeł do historii techniki należy pamiętać o pomijanych często przez naszych badaczy starodrukach — dawnych traktatach technicznych. Jest paradoksem, stwierdził prof. J. Piaskowski, że przeprowadzono kilka prób wytopu w dymarkach, nie uwzględniając opisów tego procesu w dawnych dziełach. Prof. T. Nowak dodał, iż od 30 lat prowadzi kartotekę tych traktatów i okazuje się, że bardzo wiele z nich znajduje się w bibliotekach polskich.

Prof. dr Władysław Jewsiewicki postawił pytanie, kto powinien zajmować się historią techniki — historyk czy specjalista z dziedziny techniki. Profesor wskazał na wiele uwarunkowań i trudności w udzielaniu odpowiedzi na to pytanie. W dalszej części wypowiedzi prof. Jewsiewicki wspomniał o innych grupach źródeł ważnych dla historii techniki — patentach i wywiadach personalnych.

Rozwijając ten wątek prof. Zygmunt Kolankowski podał jako przykład Archiwum Urzędu Patentowego w Wiedniu (w którym wiele lat temu prowadził kwerendę na prośbę prof. E. Olszewskiego z ówczesnego Zakładu Historii Nauki i Techniki). Archiwum to gromadzi od przełomu XVIII i XIX w. dokumentację: najpierw „przywilejów”, później patentów. Od roku 1820 wydaje corocznie spisy udzielonych patentów. W skorowidzach występuje mnóstwo nazwisk polskich; systematyczne przebadanie ich wydaje się jak najbardziej wskazane. Wspomniana kwerenda zaprowadziła prof. Z. Kolankowskiego do Archiwum Kolejowego, gdzie również znajdują się bogate polonika związane z budową i eksploatacją kolei w ówczesnej Galicji. Drukowany informator o zasobie tego archiwum znajduje się w zbiorach Archiwum PAN.

*
* *
*

Po przerwie prof. dr Irena Stasiewicz-Jasiukowa — przewodnicząca Komisji d/s nauczania historii nauki i techniki — przedstawiła sprawozdanie z jej działalności. Podkreśliła ona szczególnie dobre wyniki uzyskane przez Grupę Roboczą d/s nauczania historii medycyny (przewodniczący — prof. dr med. Tadeusz Brzeziński) oraz przez Grupę Roboczą d/s nauczania historii nauk ścisłych (przewodniczący — prof. dr Roman Mierzecki). Działalność wzmiankowanych grup Roboczych koncentrowała się w okresie sprawozdawczym na ujednoczeniu i zwiększeniu ilości wykładów z historii tych dyscyplin, na wydaniu podręczników i skryptów oraz kształceniu wykładowców. Wśród osiągnięć warto wymienić choćby przygotowany już do druku i przekazany do PZWL nowy podręcznik historii

medycyny — opracowany przez zespół wykładowców historii medycyny z całej Polski pod naukową redakcją prof. T. Brzezińskiego. Pojawiła się w Polsce nie stosowana dotąd w zakresie historii nauki forma kształcenia wykładowców, tj. tzw. szkoły letnie (z historii chemii, matematyki i historii medycyny). Prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa przedstawiła następnie sytuację nauczania historii nauki i techniki w poszczególnych ośrodkach akademickich. Uczestnicy zebrania dyskutowali nad trudną sytuacją historii techniki jako przedmiotu nauczania w wyższych uczelniach w Polsce. Konkludując prof. dr Andrzej Feliks Grabski — przewodniczący Komitetu Historii Nauki i Techniki — zapewnił zebranych, iż Prezydium Komitetu doloży starań, aby wpłynąć na poprawę sytuacji w tej dyscyplinie.

W dalszej części posiedzenia prof. dr Józef Babicz złożył sprawozdanie z XVII Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki w Berkeley, który odbył się w 1985 roku¹.

Prof. A. F. Grabski poinformował zebranych o posiedzeniu polskiej Narodowej Grupy Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki. Postanowiono tam podjąć pewne prace w związku z następnym kongresem historyków nauki, tj. m.in. wydać obojęzyczny specjalny numer „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” o wybranych, ważniejszych polskich szkołach naukowych.

W końcowej części plenarnego posiedzenia Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN omawiano udział i członkostwo przedstawicieli z Polski w międzynarodowych organizacjach zrzeszających historyków nauki i techniki (Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki, Międzynarodowej Akademii Historii Nauki).

Jarostaw Kurkowski
(Warszawa)

INSTYTUT HISTORII NAUKI, OŚWIATY I TECHNIKI

DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUTU HISTORII NAUKI, OŚWIATY I TECHNIKI PAN W LATACH 1984—1985

ROK 1984

1. REALIZACJA PLANU BADAŃ

Realizacja zadań wyznaczonych na rok 1984 — zarówno w problemie koordynowanym przez Instytut, jak i w tzw. badaniach własnych — przebiegała na ogół zgodnie z planem, choć w kilku wypadkach zdarzyły się opóźnienia, wynikające tak z obiektywnych, jak i subiektywnych przyczyn. W tym roku poszerzone zostały badania nad problematyką teoretyczną i metodologiczną historii nauki i oświaty. Spośród przedsięwzięć edytorskich należy przede wszystkim odnotować przekazanie do Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego już ostatniego, szóstego z kolei, tomu *Pism* Michała Kaleckiego. Przyspieszono prace nad piątym tomem *Historii nauki polskiej* (obejmującym okres 1918—1951), pozyskując do niego teksty kilku dalszych rozdziałów oraz nad trzynomową *Historią polskiej techniki lotniczej* (do 1939 r.). Na ogół bez opóźnień przebiegały badania nad oświatą i szkolnictwem wyższym od okresu staropolskiego do czasów Polski Ludowej, a osiągnięte w tym zakresie wyniki będą wyzyskane w planowanej na

¹ Tekst sprawozdania zamieszczony jest w niniejszym numerze „Kwartalnika” s. 000.